

UZASADNIENIE

Powód A. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W., wniósł o zapłatę na jego rzecz kwoty 19.695 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek wypadku z dnia 3 czerwca 2012 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2012 r. do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 3 czerwca 2012 r. na drodze z K. do W. doszło do wypadku drogowego. Sprawcę zdarzenia łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym. Powód zgłosił szkodę majątkową polegającą na uszkodzeniu motocyklu marki S. (...) o nr rejestracyjny (...). W związku ze zgłoszoną szkodą pozwany dokonał oględzin i sporządził kalkulację naprawy. Pozwany uznał koszt naprawy uszkodzonego pojazdu za ekonomicznie nieuzasadniony i ustalił, że wysokość odszkodowania zostanie ustalona na podstawie różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a wartością w stanie uszkodzonym. Powód podniósł, że w związku z zaistniałym zdarzeniem doznał również szkody w postaci zniszczonej odzieży motocyklowej na kwotę 6.024,55 zł oraz szkodę związaną z naprawą i zakupem akumulatora poniesioną bezpośrednio przed wypadkiem na kwotę 1.970 zł. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany pismem z dnia 2 sierpnia 2012 r. odmówił wypłaty odszkodowania uzasadniając swoje stanowisko tym, że wypadek nie mógł powstać w deklarowanych okolicznościach. Pozwany podtrzymał wydaną decyzję pismem z dnia 5 października 2012 r. Powód wskazał, że dokonał sprzedaży uszkodzonego pojazdu za kwotę 4.700 zł oferentowi wskazanymi przez pozwanego i nie kwestionuje wysokości odszkodowania ustalonego przez pozwanego (pozew k. 1-3).

W dniu 8 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt I Nc 555/13, w którym nakazał aby pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 19.695 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 6 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu (nakaz zapłaty k. 17).

W skutecznie wniesionym sprzeciwie pozwany poinformował, że doszło do przejęcia strony pozwanej przez przeniesienie całego jej majątku na Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. oraz wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że kwestionuje roszczenie powoda co do zasady jak i co do wysokości, ponieważ uszkodzenia pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) powstały w innych okolicznościach niż deklarowane przez powoda. Wskazał również, że nie ma podstaw do przyjęcia za zasadną wartości odzieży motocyklowej wskazanej przez powoda, bowiem powód nie udowodnił że zakres odzieży wyszczególnionej na złożonych przez niego rachunkach i oświadczeniu odpowiada zakresowi odzieży, która uległa uszkodzeniu na skutek zdarzenia z dnia 3 czerwca 2012 r. Dodatkowo należy mieć na uwadze przy ustalaniu wartości odszkodowania, że odzież powoda w dniu zdarzenia była już częściowo zużyta (sprzeciw k. 24-25).

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2013 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że domaga się odszkodowania w wysokości 6.024,55 zł za zniszczone ubranie motocyklowe powoda, w wysokości wynikającej z rachunków dołączonych do pozwu. W pozostałym zakresie jest to odszkodowanie za szkody powstałe w motorze oraz koszt zakupu akumulatora (protokół z rozprawy k. 179-180).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 3 czerwca 2012 r. doszło do kolizji drogowej na drodze z miejscowości K. do W., na ulicy (...). M. G. kierujący samochodem marki B. (...) o nr rej. (...) zmieniając pas ruchu z lewego na prawy nie zachował należytej ostrożności i nie zauważył powoda A. K. kierującego motocyklem S. (...) o nr rej. (...), jadącego prawym pasem ruchu, w wyniku czego zjechał mu drogę uderzając w przednie koło motocykla. Powód A. K. stracił panowanie nad motocyklem, przewrócił się i przemieszczając się po jezdni obok motoru, uderzył w krawężnik, wzbil się w górę i wylądował na trawniku. Pojazd B. (...) o nr rej. (...) nie doznał prawie żadnych uszkodzeń. Natomiast motocykl S. (...) o nr rej. (...) należący do A.

K. uległ uszkodzeniu. A. K. miał na sobie komplet odzieży motocyklowej tj. buty, ochraniacz, spodnie i kurtkę, który zakupił w dniu 12 marca 2012 r. za kwotę 4999,55 zł kask, który zakupił w dniu 13 marca 2012 r., za kwotę 800 zł i rękawiczki, które zakupił w dniu 21 marca 2012 r. za kwotę 225 zł, która w wyniku wypadku uległa zniszczeniu. Powód kaskiem uderzył w asfalt w wyniku uderzenia pozostały na nim zarysowania. Rękawiczki były podarte, natomiast kurtka i spodnie były przetarte z prawej strony, a w butach były uszkodzone zaczepy do mocowania z prawej strony. M. G. napisał oświadczenie na miejscu wypadku, w którym opisał przedmiotowe zdarzenie, a następnie zawiózł A. K. do szpitala. Sprawca szkody M. G. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców pojazdów mechanicznych z (...) S.A. w W. o nr polisy (...) (dowody:, zeznania świadka M. G. k. 111-113, zeznania powoda k. 178-179, rachunki i oświadczenie k. 10,12).

Wypadek z dnia 3 czerwca 2012 r. spowodował kierujący pojazdem B. (...) o nr rej. (...), który prowadząc pojazd nie zachował należytej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu doprowadzając do bocznego zderzenia z motocyklem S. o nr rej. (...), którym kierował powód (dowód: opinia pisemna R. S. k. 120-139, opinia ustna uzupełniająca k. 177-178)

Wartość motocykla S. (...) o nr rej. (...) w stanie nieuszkodzonym wynosiła 16.400,00 zł brutto, a jego wartość w stanie uszkodzonym wynosiła 4.700 zł brutto (okoliczności niesporne).

Powód A. K. zgłosił powstałą szkodę majątkową pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego poinformował powoda pismem z dnia 5 lipca 2012 r., że z uwagi na zakres uszkodzeń pojazdu S. (...) o nr rej. (...), jego naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona, bowiem przewidywane koszty naprawy przewyższają jego wartości.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 r. pozwany poinformował powoda, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W uzasadnieniu wskazano, że brak jest możliwości zaistnienia kolizji w deklarowanych przez powoda okolicznościach, a także powstania zgłoszonych uszkodzeń pojazdu marki S. o nr rej. (...) (pismo pozwanego z dnia 2 sierpnia 2012 r. k. 13).

W pismach z dnia 14 sierpnia 2012 r. A. K. opisał powstanie szkody oraz powstałą szkodę majątkową. Powód wskazał, że zmuszony był sprzedać pojazd za 4.700 zł oraz podniósł, że w wyniku wypadku uszkodzeniu uległa odzież do jazdy motocyklowej warta 6.024,55 zł i dodatkowo poniósł szkodę w kwocie 1.970 zł związaną z zakupem nowego akumulatora (pisma powoda z dnia 14 sierpnia 2012 r. k. 7, k. 9).

Decyzją z dnia 5 października 2012 r. pozwany w odpowiedzi na ostateczne wezwanie do zapłaty odszkodowania, poinformował powoda, że po ponownej analizie akt szkody podtrzymuje stanowisko dotyczące odmowy przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotową szkodę (dowód: pismo pozwanego z dnia 5 października 2012 r. k. 14).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały w niniejszym postępowaniu a Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej z urzędu oraz w oparciu o twierdzenia stron przyznane wprost i niezaprzeczone przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. G. i powoda A. K. są wiarygodne, spójne i rzetelne oraz korespondują z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Ustaień faktycznych w zakresie okoliczności powstania uszkodzeń pojazdu i przyczynienia się uczestników zdarzenia do jego powstania Sąd dokonał w oparciu o wnioski zawarte w opinii biegłego R. S. (opinia pisemna k. 120-139, opinia ustna uzupełniająca k. 177-178). Biegły w swej opinii, sporządzonej po przeprowadzeniu wizji lokalnej na miejscu zdarzenia i wszechstronnej analizie dowodów zgromadzonych w toku postępowania w sposób jasny i logiczny przedstawił podstawy przyjętych ustaleń oraz wyprowadzonych z nich wniosków. Biegły dysponował niewątpliwie niezbędną wiedzą fachową w dziedzinie dotyczącej przedmiotu opinii. Opinia sporządzona została w sposób bardzo profesjonalny i nie budziła żadnych wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora i nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powód swe roszczenia wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń wywodził z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jakim pozwany objął kierującego pojazdem B. (...) o nr rej. (...) M. G., który był sprawcą szkody w motocyklu S. należącym do powoda.

Zgodnie z art. 805 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę; świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych unormowane zostały szczegółowo w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 in princ.). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy (vide: orz. SN z dnia 29.11.1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26). Wysokość odszkodowania powinna więc ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody - odszkodowanie zatem nie może być ani wyższe, ani niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Należy zauważyć, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74).

W zakresie ustalenia podmiotu odpowiedzialnego za spowodowanie wypadku, a tym samym szkody w mieniu powoda, Sąd oparł się na miarodajnym w tym zakresie dowodzie z opinii biegłego R. S., który jednoznacznie wskazał, że wypadek z dnia 3 czerwca 2012 r. spowodował kierujący pojazdem B. (...) i o nr rej. (...), który prowadząc pojazd nie zachował należytej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu doprowadzając do bocznego zderzenia z motocyklem S. o nr rej. (...), którym kierował powód (k.139). Okoliczność ta nie była kwestionowana w toku postępowania.

Pozwany kwestionował natomiast, że uszkodzenia w motocyklu S.-których istnienie i zakres nie był przedmiotem sporu- mogły powstać w wyniku deklarowanego przez uczestników wypadku przebiegu zdarzenia z dnia 3 czerwca 2012 r.

W przekonaniu Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie, nie sposób podzielić zasadności tak sformułowanego zarzutu. Analiza wniosków zawartych w sporządzonej w sprawie opinii biegłego, pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że do uszkodzeń w pojeździe powoda mogło dojść na ul. (...), przed skrzyżowaniem z ul. (...), a jedyną okolicznością istotną dla dokonania ustaleń w tym zakresie, jest rzeczywista odległość miejsca zdarzenia od owego skrzyżowania. Niewątpliwym jest bowiem, że prawa krawędź ul. (...), na tym jej odcinku, zakończona jest krawężnikiem, który na dystansie 132 m wystaje ponad jej poziom na 9-10 cm, przechodząc w dalszej odległości do wysokości poziomu jezdni (na ok. 150 m od skrzyżowania), a następnie poniżej jej poziomu (od 180 m). Jak zaznaczono, biegły zarówno w swej pisemnej opinii jak i ustnych wyjaśnieniach do niej złożonych na rozprawie, stanowczo stwierdził, że na odcinku jezdni na którym krawężnik wystaje ponad jej poziom mogło dojść do opisanych uszkodzeń w motocyklu powoda. Mając na uwadze powyższe zauważyć należy, że powód obecny podczas wizji przeprowadzonej przez biegłego wskazał miejsce w którym doszło do wypadku (położone ok.100 m od skrzyżowania),

a w którym to miejscu krawężnik wystaje ponad jej powierzchnię. Podobnie w swych zeznaniach złożonych a rozprawie jednoznacznie potwierdził takie ułożenie miejsca wypadku (k.179), a fakt istnienia krawężnika w miejscu wypadku potwierdził również świadek Ł. G., po okazaniu mu przez Przewodniczącego zdjęć miejsca zdarzenia. Zarzut poczyniony przez pozwanego, opiera się w istocie wyłącznie na fakcie zapisu zawartego w opisie zdarzenia, uczynionego przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego, z którego wynika, że do wypadku doszło 150-200 m od skrzyżowania (k.45 akt szkody). Dokument ten ma wszak jedynie walor dokumentu prywatnego, a przy tym zaznaczyć należy, że zapis dotyczący odległości poprzedzony jest słowem „około”. W przekonaniu Sądu, nie budzi w tej sytuacji wątpliwości treść zeznań powoda, który wskazał, że określił ją wtedy w przybliżeniu - „pi razy oko” (k.179). Nadmienić należy nadto, że w toku postępowania likwidacyjnego powód nie był na miejscu zdarzenia, a po wypadku jedynie do chwili odwiezienia do szpitala, a przy czym –co zupełnie zrozumiale- był wtedy ranny, w naturalnym szoku spowodowanym wypadkiem. Niezależnie już zatem od wskazanej wartości dowodowej pisemnego oświadczenia złożonego w toku postępowania likwidacyjnego, uznać należy, że znacznie bardziej miarodajnym dowodem pozwalającym ustalić miejsce zdarzenia (pomimo dłuższego odstępu czasowego od odpisywanych zdarzeń) jest wskazanie powoda uczynione w toku niniejszego postępowania, bezpośrednio na miejscu wypadku, kiedy to miał możliwość jego umieszczenia w otaczającej przestrzeni. Wskazanie to potwierdzone zostało w zeznaniach złożonych na rozprawie, niesprzecznych z depozycjami drugiego z uczestników zdarzenia, po okazaniu mu zdjęć miejsca wypadku. Jak zaznaczono, o tym czy do uszkodzeń pojazdu mogło dojść, czy też nie, decydowała w istocie odległość kilku, kilkunastu metrów na której krawężnik obniża się do powierzchni jezdni. Już w świetle zasad doświadczenia życiowego nie może budzić wątpliwości, że człowiek nie jest w stanie co do zasady w tak dokładny sposób oceniać ułożenia punktu w przestrzeni, pozbawionej przy tym istotnych punktów charakterystycznych, w szczególności gdy nikt takiej precyzji od niego wymaga, a nadto gdy znajduje się w opisanej powyżej sytuacji. Podkreślenia wymaga również, że biegły w sposób obszerny i racjonalny wyjaśnił, z jakich przyczyn nie należy łączyć miejsca wypadku z miejscem w którym zostały odnalezione kawałki osłony motocyklowej (k.137-137v). Zaznaczyć należy, że nie została ujawniona, a tym bardziej wykazana, w toku postępowania, żadna alternatywna przyczyna, która mogła spowodować niewątpliwe uszkodzenia w pojeździe powoda. Mając uwadze powyższe, uznać w przekonaniu Sądu bez wątpliwości należy, że powstały one na skutek wypadku z dnia 3 czerwca 2012 r., za który odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem, z którym łączyła pozwanego umowa ubezpieczenia OC.

Nie był sporny między stronami fakt, że szkoda w pojeździe powoda ma charakter całkowity, jak i ustalona w toku postępowania likwidacyjnego jej wysokość tj. w kwocie 11.700 zł.

Za szkodę podlegającą kompensacie uznać należy również wartość zniszczonej w toku wypadku odzieży motocyklowej powoda tj. butów, ochraniacza, spodni i kurtki o wartości 4999,55 zł, kasku o wartości 800 zł i rękawiczek o wartości 225 zł.

Fakt, że komplet odzieży motocyklowej jaką miał na sobie powód w czasie wypadku w dniu 3 czerwca 2012 r. uległ zniszczeniu, znajduje potwierdzenie w zeznaniach powoda i świadka (k.111) oraz zdjęciach wykonanych w toku postępowania likwidacyjnego (k.12-18 akt szkody), przy czym mając nadto na uwadze ustalony w toku postępowania przebieg wypadku, w trakcie którego powód upadł na asfalt i przemieszczał się po nim z dużą prędkością i ochronny charakter tych rzeczy, nie może budzić wątpliwości, nie tylko fakt powstania tych zniszczeń, ale i utrata możliwości użytkowania tych rzeczy w sposób do jakiego były one przeznaczone. Fakt nabycie odzieży za łączną kwotę 6.024,55 zł wynika natomiast z wiarygodnych zeznań powoda, znajdujących potwierdzenie w załączonych do pozwu rachunkach (k. 10, k. 12).

W przekonaniu Sądu nie można również podzielić zarzutu pozwanego, że odszkodowanie ze wskazanego tytułu winno ulec zmniejszeniu z uwagi na fakt, że były to rzeczy już używane w chwili wypadku. W ustalonym stanie faktycznym należy uwzględnić, że strój motocyklowy powoda był zakupiony w salonie na mniej niż 3 miesiące przed wypadkiem i nie był użytkowany przez powoda (podobnie jak sam motocykl), ponieważ czekał on do okresu wiosennego. Mając przy tym na uwadze, że od wskazanej daty do chwili szkody upłynął okres niewiele przekraczający 2 miesiące, a jednocześnie uwzględniając fakt -w istocie notoryjny -a to, że czas użytkowania tego typu rzeczy jest co najmniej kilkuletni (a w przypadku rzeczy wysokiej jakości nawet dożywotni), uznać należy, że przyznanie

odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości rzeczy nowej, nie będzie wykraczało poza zakres doznanej przez powoda szkody. Uwzględniając nadto wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, uznać należy, że dokonanie wyceny z uwzględnieniem 2 miesięcznego zużycia tego rodzaju rzeczy, nie byłoby w ocenie Sądu możliwe, mając na względzie specyficzny charakter przedmiotów, które uległy zniszczeniu. W tej sytuacji ustalenie wysokości odszkodowania w kwocie odpowiadającej cenie uiszczonej za komplet odzieży motocyklowej, nie stanowi w ocenie Sądu wzbogacenia powoda, ale naprawienie szkody przez niego doznanej.

Z tych przyczyn uznać należało, że żądanie jest uzasadnione co do kwoty 17.724,55 zł, na którą składa się kwota 11.700 zł, stanowiąca wartość szkody powstałej w pojeździe powoda oraz kwota 6.024,55 zł, odpowiadająca wartości zniszczeń kompletu odzieży motocyklowej, a w pozostałym zakresie- tj. co do kwoty 1.970,45 zł -powództwo podlegało oddaleniu.

W przekonaniu Sądu podzielić należy w tej mierze zarzut pozwanego, że koszty związane z zakupem nowego akumulatora w kwocie 270 zł oraz czynności związane z przyszykowaniem pojazdu, wymienione w fakturze nr (...) na kwotę 1.700 zł, nie zasługują na uwzględnienie. W sytuacji bowiem gdy nie została zakwestionowana- ustalona w toku postępowania likwidacyjnego- wartość całego pojazdu, która została uwzględniona w wyliczeniu szkody całkowitej, nie mogą być uznane za odrębną szkodę, koszty nabycia jego poszczególnych części. Prowadziłoby to w istocie do podwójnej kompensaty doznanego uszczerbku. Podobnie Sąd nie znajduje podstaw aby za odrębny uszczerbek związany przyczynowo ze zdarzeniem szkodzącym, uznać poniesione przez wydatki, związane z normalną eksploatacją pojazdu.

Odnosząc się do odsetek za opóźnienie, zauważyć należy, iż zgodnie z art. 481 § 1 k.c. dłużnik opóźniający się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego jest zobowiązany do uiszczenia odsetek za czas opóźnienia. W braku określenia przez umowę stron stopy procentowej obowiązują odsetki ustawowe – art. 481 § 2 k.c. Opóźnienie się w spełnieniu świadczenia powstaje, jeżeli dłużnik nie spełnia go w czasie właściwym. Zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 6 czerwca 2012 r. i od tej daty biec zaczął 30-sto dniowy termin -przewidziany w art. 817 par. 1 k.c. -do spełnienia należnego świadczenia. Nie wychodząc zatem poza zakres zgłoszonego żądanie, należało zasądzić odsetki za opóźnienie od dnia 6 października 2012 r.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd wydał w oparciu o zasadę stosunkowego ich rozdzielenia przewidzianą w art. 100 k.p.c. Ustalając zgodnie z treścią rozstrzygnięcia, iż wygrana powoda w zakresie zgłoszonego żądania w stosunku do zasądzonego oscyluje w 90 %, a przegrana, a tym samym wygrana strony biernej wynosi 10 %, Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu Referendarzowi Sądowemu, na podstawie art. 108 par. 1 zd. 2 k.p.c.